

Rzeszów, 19.02.2018 r.

Ks. dr hab. Piotr Steczkowski, prof. UR
Katedra Nauk Historyczno- i Teoretyczno-Prawnych
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Rzeszowski
psteczkowski@ur.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej
autorstwa Pani mgr lic. Moniki Agnieszki GRZYB
zatytułowanej:
„Uznawalność małżeństw zawieranych w gminach żydowskich w prawie polskim i
kanonicznym”
napisanej pod kierunkiem ks. dr hab. Grzegorza Wojciechowskiego
w Instytucie Prawa Kanonicznego
na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II

1. Wybór tematyki badawczej

Przedmiotem recenzowanej pracy jest problematyka statusu prawnego małżeństw zawieranych w gminach żydowskich w dwóch odrębnych porządkach prawnych: polskim i kanonicznym. Wybór tej tematyki na przedmiot rozprawy doktorskiej należy ocenić pozytywnie. Zagadnienia związane z szeroko pojmowanym prawem małżeńskim zachowują zawsze swoją aktualność i doniosłość. Tak jest również w tym przypadku. Należy zgodzić się z opinią Autorki wyrażoną we wstępie do pracy, że „choć małżeństwo jako zagadnienie zawsze aktualne i powszechne było przedmiotem licznych opracowań polskich, jak i zagranicznych, jego ujęcie w trzech systemach prawnych będzie stanowiło nowe spojrzenie” (s.40).

W tym miejscu należy zauważyć, że to, co stanowi o świeżości ujęcia tematyki, jest równocześnie wyznacznikiem trudności. Ujęcie każdego zagadnienia prawnego w aspekcie prawnoporównawczym zawsze stanowi intelektualne wyzwanie. Mówiąc wprost – jest ono trudniejsze od analiz prowadzonych w ramach jednego systemu prawnego. Należy zatem docenić odwagę Autorki, że takie wyzwanie zdecydowała się podjąć.

Podzielam pogląd Autorki, że dodatkowym argumentem za podjęciem tej tematyki były stosunkowo niedawne nowelizacje prawa polskiego, zwłaszcza w części dotyczącej akt stanu cywilnego.

Zgadza się z tym, że wybrana przez Autorkę tematyka może być przedmiotem rozprawy doktorskiej, jednocześnie mam pewne wątpliwości, co do samego sformułowania tytułu rozprawy. Użycie pojęcia „uznawalność” w tytule wydaje się być mało precyzyjne.

Może ono bowiem sugerować, że chodzi o konkretny akt prawny albo też konkretne czynności administracyjnoprawne, na podstawie których małżeństwo zawarte w gminie żydowskiej, czy też precyzyjnie mówiąc, na podstawie prawa wewnętrznego żydowskiej gminy wyznaniowej należącej do Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, uzyska status małżeństwa w polskim i kanonicznym porządku prawnym. Takie rozumienie nie wynika jednak z treści całej pracy. Ma ona szerszy zakres niż to, co sugeruje tytuł. Autorka analizuje bowiem różne hipotetyczne stany faktyczne i odnosi je do przepisów prawa polskiego i kanonicznego. Dlatego uważam, że lepszym rozwiązaniem byłoby użycie w tytule pracy pojęcia „status” zamiast „uznawalność”. Wówczas tytuł stałby się bardziej adekwatny do treści pracy.

Innym mankamentem w odniesieniu do prezentacji tematyki, jej znaczenia i założeń badawczych jest brak wyraźnego określenia we wstępie podstawowych celów pracy. Utrudnia to obiektywną ocenę czy praca zrealizowała zamierzone przez Autorkę cele, a jeśli tak, to w jakim stopniu. Natomiast samą Autorkę brak wyraźnie sformułowanych na początku celów badawczych pozbawia szans na krytyczne odniesienie się w zakończeniu do osiągniętych efektów.

2. Dobór źródeł i bibliografii

Praca została dobrze udokumentowana zarówno pod względem źródeł, jak i literatury przedmiotu. Zostały one dobrane prawidłowo, adekwatnie do tematyki będącej przedmiotem pracy. Autorka bardzo słusznie dokonała odpowiednich rozróżnień w zbiorze materiałów źródłowych. Odpowiednio je też podzieliła wyróżniając źródła prawa religijnego, źródła prawa polskiego i orzecznictwo sądów polskich. Wykaz zrobiony jest z zachowaniem konsekwencji i wiernością raz przyjętym kryteriom. W odniesieniu do aktów prawnych, oprócz porządku alfabetycznego, można było zastosować dodatkowe kryterium np. chronologiczne lub hierarchiczne. Wówczas zestaw bibliograficzny źródeł byłby bardziej czytelny.

Jeśli chodzi o pozycje bibliograficzne to znalazły się wśród nich zarówno opracowania o charakterze ogólnym, jak i bardzo specjalistyczne. Zdecydowanie przeważają publikacje w języku polskim, co jest zrozumiałe ze względu na tematykę pracy. Autorka uwzględniła też szereg pozycji anglojęzycznych. Na uznanie zasługuje fakt, że Autorka starała się sięgać po najnowsze opracowania tematyczne.

Jednak w wykazie przywoływanych w pracy źródeł jest jeden poważny brak. Chodzi o fundamentalny dokument Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich z dnia 15 stycznia

2006 r. pt. *Prawo wewnętrzne wyznaniowej wspólnoty żydowskiej w Rzeczypospolitej Polskiej*. Dokument ten zawiera normy prawne obowiązujące w gminach wyznaniowych żydowskich istniejących i działających na terytorium Rzeczypospolitej, w stosunku do których ma zastosowanie ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. *O stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej*.

3. Struktura pracy

Struktura pracy zaproponowana przez Autorkę jest jasna i czytelna. Całość materiału została rozłożona proporcjonalnie w trzech rozdziałach.

Rozdział pierwszy został poświęcony na przedstawienie istoty, celów oraz formy zawierania małżeństwa religijnego w tradycji judaistycznej. Jak stwierdziła Autorka – „chodziło o ukazanie instytucji żydowskiego małżeństwa religijnego, ze szczególnym uwzględnieniem zasad jego dotyczących zawartych w Biblii i Talmudzie” łącznie z jego skutkami i warunkami ustania takiego małżeństwa. Jednocześnie Autorka zastrzegła, że w rozdziale tym zawarła jedynie najistotniejsze i wspólne elementy małżeńskiej tradycji żydowskiej bez akcentowania różnic, które istnieją w różnych odłamach współczesnego judaizmu.

Drugi rozdział pracy to analiza aktualnie obowiązujących przepisów prawa polskiego, które określają wymogi i warunki do zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej a wywołującego skutki cywilne z odniesieniem rzecz jasna do małżeństw, które są zawierane zgodnie z wewnętrznym prawem poszczególnych gmin żydowskich.

W rozdziale trzecim zostały ukazane obszary, w których prawo kanoniczne Kościoła katolickiego może mieć zastosowanie do małżeństw zawartych przez żydów w ich gminach wyznaniowych lub jako małżeństwa z katolikami. Do tego Autorka dołożyła jeszcze analizę zagadnienia jurysdykcji sądów kościelnych przy rozpatrywaniu nieważności małżeństw zawartych w gminach wyznaniowych żydowskich.

Na podkreślenie zasługuje to, że Autorka każdy z rozdziałów kończy podsumowaniem, w którym zostały podniesione najbardziej istotne tezy danej części pracy.

Zasadnicza treść pracy została poprzedzona wstępem a zwieńczona zakończeniem, w którym oprócz ogólnego podsumowania efektów pracy znalazły się także postulaty *de lege ferenda*.

Praca zaopatrzona została także w wykaz stosowanych skrótów, bibliografię oraz streszczenie w języku polskim i angielskim.

4. Metoda i aparat krytyczny

Autorka stwierdza, że w realizacji tematu posługiwała się głównie metodami nauk prawnych a zwłaszcza metodą dogmatycznoprawną i historycznoprawną. Po lekturze pracy wydaje się, że stosowane były też inne metody, zwłaszcza analityczna w odniesieniu do tekstów religijnych żydowskich oraz metoda typowa dla prawa kanonicznego, która musi uwzględniać doktrynę katolicką. A tak właśnie było w rozważaniach na temat małżeństwa jako instytucji prawa naturalnego.

Stosowanie aparatu krytycznego należy uznać za poprawne. Odesłania do źródeł i literatury wykorzystanej w tekście są jasne i pozwalają w sposób jednoznaczny zidentyfikować autora, do którego nastąpiło odwołanie.

5. Walory pracy

Recenzowana praca jako rozprawa doktorska posiada wiele walorów. Najpierw należy wskazać na walor poznawczy. Autorka w sposób kompetentny a równocześnie jasny i zwięzły przedstawiła istotne elementy religijnego małżeństwa żydowskiego. Należy zauważyć, że nie było to zadanie łatwe, czego Autorka ma pełną świadomość, o czym świadczy jej uwaga zapisana w podsumowaniu pierwszego rozdziału: „Niemożność podania powszechnych cech charakteryzujących małżeństwa żydowskie powoduje dużą rozbieżność w zakresie warunków wymaganych do ważności zawartego związku, nawet co do wspólnot istniejących w obrębie tego samego państwa” (s.81). Pomimo braku powszechnej legalnej definicji małżeństwa żydowskiego, Autorce udało się z powodzeniem wyartykułować jego istotę i podstawowe cele, określane w żydowskiej doktrynie religijnej. Dla całości pracy bardzo ważne było podkreślenie faktu, że judaizm rozumie małżeństwo jako kontrakt zawarty pomiędzy nupturientami, co z kolei stwarza szansę uznawania tych małżeństw w porządku prawnym polskim i kanonicznym.

Bardzo ciekawy był też wywód dotyczący zagadnienia małżeństw mieszanych, czyli zawieranych przez stronę żydowską ze stroną wyznającą inną religię albo będącą ateistą. Autorka słusznie podkreśliła, że praktyczne znaczenie ma to, iż istnieją gminy żydowskie, które dopuszczają zawieranie tego rodzaju małżeństw.

Innym interesującym zagadnieniem była kwestia warunków rozwiązania małżeństwa religijnego oraz właściwości sądu żydowskiego w przypadku, gdyby jedna ze stron sprzeciwiała się i nie chciała wyrazić zgody na rozwód. Polskie gminy żydowskie pozostają w tym zakresie pod jurysdykcją europejskiego Beth Din z siedzibą w Bazylei (s.79). Ważne jest to, że Autorka uwypukliła, iż doktryna religijna judaizmu traktuje małżeństwo jako *res sacra* i

pomimo tego, że dopuszcza ona możliwość rozwodu, to jednak nie jest to stan pożądany. Traktowane jest to jako wyraz sprzeciwu wobec woli Boga Stwórcy. Te założenia doktrynalne niewątpliwie ułatwiają osobom wyznania mojżeszowego zrozumienie istoty małżeństwa katolickiego.

Jeśli chodzi o treść rozdziału drugiego, to również należy pochwalić Autorkę za przeprowadzone analizy przepisów polskiego prawa. Są to analizy rzetelne, poparte odpowiednią argumentacją zaczerpniętą zarówno z doktryny prawa, jak i z orzecznictwa. Dla oceny pracy Autorki bardzo ważne jest to, że nie prowadzi ona swojego wyводу bezrefleksyjnie, ale potrafiła zauważyć problemy, które mogą być wywołane aktualnie obowiązującym stanem prawnym. Do tych problematycznych uregulowań – a mających związek z procedurami małżeńskimi – należy chociażby kwestia wymogu pełnoletności i posiadania obywatelstwa polskiego oraz zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jako warunku przynależności do gminy wyznaniowej żydowskiej w Polsce.

Innym ciekawym wątkiem, co prawda tylko zasygnalizowanym przez Autorkę i dalej już nie rozwijanym, jest frapująca kwestia możliwości wprowadzenia w przyszłości do polskiego porządku prawnego regulacji umożliwiających uznawanie wyroków sądów wyznaniowych w zakresie orzekania rozwodów czy nieważności małżeństwa. Jak wiadomo, pojawiają się w dyskusji publicznej tego typu postulaty. Z tym, że wydaje się, iż głoszący te postulaty mają na uwadze tylko sądy kościelne. Natomiast nie biorą oni pod uwagę co mogłoby to oznaczać w perspektywie konstytucyjnej zasady równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych. Dlatego w pełni podzielam pogląd Doktorantki, która negatywnie ocenia możliwość wprowadzenia uznawalności rozstrzygnięć sądów żydowskich w polskim prawie, wskazując na istotne niebezpieczeństwa, jakie mogłyby się z tym wiązać dla pewności prawa. Jest to bardzo cenny głos w dyskusji.

Pozytywnie należy także ocenić dokonane przez Autorkę w tej części pracy analizy wprowadzonych zmian przez znowelizowaną ustawę *Prawo o aktach stanu cywilnego*.

Stosunkowo najmniej nowych treści siłą rzeczy znalazło się w rozdziale trzecim poświęconym prawu kanonicznemu. Tym niemniej Autorka podniosła i prawidłowo przeanalizowała niemal wszystkie istotne zagadnienia. Na pewno należy z uznaniem zauważyć, że poddała analizie nie tylko przepisy Kodeksu łacińskiego, ale także Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich. Bardzo ważne moim zdaniem było uwypuklenie dwóch aspektów. Po pierwsze, chodzi o wskazanie, że doktryna katolicka o małżeństwie bazuje na naturalnym prawie do małżeństwa, które jest podstawowym prawem osoby ludzkiej bez względu na wyznanie. Po drugie, Autorka słusznie podniosła, że Sobór Watykański II zmienił

spojrzenie na małżeństwo kanoniczne nadając mu rys bardziej personalistyczny a mniej jurydyczny.

Należy pochwalić Autorkę za zwięzłość stylu i generalnie jasność prowadzonych wywodów, chociaż w niektórych miejscach, zwłaszcza w rozdziale trzecim, przybierają one postać bardziej wykładu niż rozważań o charakterze naukowym. Bardzo korzystne dla lektury całości było wprowadzenie przez Autorkę krótkich podsumowań po każdym z rozdziałów.

W pracy nie ma zbędnych powtórzeń. Język jest komunikatywny a równocześnie jest to styl, który odpowiada standardom prac naukowych.

Przedstawiony doktorat jest pracą samodzielną a Autorka sprawnie i w sposób prawidłowy korzysta ze źródeł i literatury, z poszanowaniem praw autorskich.

6. Uwagi krytyczne

Uwagi te rozpocznę od tego, czego w tej pracy nie ma, a co, moim zdaniem, powinno się było w niej znaleźć.

Rozpocząć należy od tego, że praca nosi tytuł: *Uznawalność małżeństw zawieranych w gminach żydowskich w prawie polskim i kanonicznym*. Zatem jest w nim mowa o gminach wyznaniowych żydowskich. Z kontekstu, a przede wszystkim z treści pracy wynika, że chodzi o gminy wyznaniowe żydowskie w Polsce, bo przecież cały drugi rozdział Autorka skonstruowała na bazie art.9a ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich. Tymczasem w całej pracy zabrakło pogłębionej charakterystyki tychże gmin. Nie ma nic o ich tożsamości religijnej, ani też o prawie, którym się rządzą. Ten brak powoduje, że rozdział pierwszy jest nazbyt abstrakcyjny. Autorka charakteryzuje instytucję małżeństwa w judaizmie, lecz czyni to bez osadzenia problematyki w realiach współczesnej Polski. A przecież przekonuje we wstępie, że tematyka pracy jest aktualna, co jest obiektywną prawdą. Tylko, że ta prawda nie znalazła odbicia w treści pracy. Warto dodać, że zadanie scharakteryzowania współczesnych gmin żydowskich w Polsce nie było trudne. Gmin wyznaniowych żydowskich jest w Polsce raptem siedem, plus centrala Związku w Warszawie. Można do nich łatwo dotrzeć, a przynajmniej skorzystać z ich oficjalnych stron internetowych. Umieszczenie w tytule pracy pojęcia „gminy żydowskie” a następnie pominięcie ich charakterystyki i nie omówienie ich statusu prawnego w treści pracy, należy uznać za błąd metodologiczny.

Kolejnym istotnym brakiem tej pracy jest pominięcie zagadnienia uważnienia na forum kanonicznym małżeństwa zawartego w gminie wyznaniowej żydowskiej, którego jedna ze stron jest katolikiem. W rozdziale trzecim Doktorantka dokonała analizy zakresu

obowiązania norm kanonicznych w odniesieniu do małżeństw niekatolików. W swoich rozważaniach na ten temat przeprowadziła analizę dwóch procedur kanonicznych, które mogą mieć zastosowanie w odniesieniu do niekatolików, w tym żydów, w kontekście małżeństwa. Pierwszą z nich jest procedura zawarcia małżeństwa, w którym jednym z nupturientów jest katolik a drugim osoba wyznania mojżeszowego. Druga analizowana procedura to stwierdzenie nieważności małżeństwa zawartego przez osobę wyznania mojżeszowego w kontekście na jaki wskazuje art.3 §2 instrukcji *Dignitas connubii*, czyli w celu wykazania stanu wolnego *coram Ecclesia catholica*. Natomiast umknęło uwadze Autorki to, że istnieje jeszcze jedna procedura, która może mieć duże znaczenie praktyczne. Chodzi o procedurę uważnienia małżeństwa zarówno w formie zwykłej, jak i w zawiązku, o czym stanowią kan. 1156 – 1165 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz kan. 843 – 852 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich. Duże znaczenie praktyczne ma zwłaszcza procedura uważnienia małżeństwa w zawiązku. Polega ona bowiem na uważnieniu małżeństwa bez konieczności ponawiania zgody małżeńskiej. Ma ona zastosowanie do małżeństw zawartych nieważnie z powodu wystąpienia przeszkody małżeńskiej lub braku przepisanej formy kanonicznej. Można sobie z łatwością wyobrazić zastosowanie tej procedury w odniesieniu do małżeństwa mieszanego żydowsko-katolickiego. Mogła by ona mieć zastosowanie w takim przypadku, gdy strona katolicka zawarła małżeństwo ze stroną żydowską bez zachowania formy kanonicznej i bez uzyskania koniecznej dyspensy od przeszkody zrywającej różnej religii a następnie wyraziłaby wolę naprawy tego stanu rzeczy. Dlatego pominięcie przeanalizowania i omówienia tej procedury przez Autorkę uznać należy za mankament jej pracy.

Oprócz tych zasadniczych braków, które powyżej wymieniłem, w pracy znalazł się dość istotny błąd merytoryczny. Jest nim, powielana przez Autorkę bezrefleksyjnie w kilku miejscach pracy teza, że „prawo żydowskie w ogóle nie zna i nie posługuje się terminem *duchowny*” (s.126). Podobne twierdzenie znajduje się na s. 141: „Chociaż – jak już uprzednio zostało podkreślone – użycie terminu *duchowny* w stosunku do gmin wyznaniowych żydowskich jest niefortunne ze względu na brak jego funkcjonowania w prawie wewnętrznym wspólnoty...” oraz na s.159.

Tymczasem *Prawo wewnętrzne wyznaniowej wspólnoty żydowskiej w Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 15 stycznia 2006 r. dedykuje cały rozdział szósty właśnie kwestii duchownych we wspólnocie żydowskiej. Tenże rozdział jest zatytułowany „Duchowni Wspólnoty”. Co więcej, art. 46 tegoż prawa wewnętrznego definiuje duchownych żydowskich. Zgodnie z art. 46 ust.1 „Duchownymi we Wspólnocie jest Naczelny Rabin RP, który jest powoływany i odwoływany przez Radę Związku oraz Rabini Gmin, zatrudniani

przez Zarządy Gmin”. Duchownymi z mocy samego prawa są także podrabini, powołani na mocy decyzji Zarządu Gminy oraz Rabina Gminy. Prawo wewnętrzne definiuje także zakres obowiązków i uprawnień rabinów i podrabinów.

Zatem twierdzenie, że prawo żydowskie nie zna pojęcia „duchowny” jest ewidentnym błędem. Źródłem tego błędu jest to, że Autorka nie dotarła do tekstu żydowskiego prawa wewnętrznego oraz do aktualnej literatury, a zwłaszcza artykułu prof. Tadeusza Zielińskiego zatytułowanego: *Prawo wewnętrzne gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce a normy ustawowe*, który został opublikowany w 14 tomie „Studiów z Prawa Wyznaniowego” (s. 25-45) ukazujących się na KUL-u. Autorka bazowała tylko na tekstach ks. prof. Artura Mezglewskiego, ale były to teksty z roku 2001 i 2005 (chodzi o teksty w t.2 „Studiów z Prawa Wyznaniowego i w t. 10 „Ius matrimoniale”). Teksty te jednak się zdezaktualizowały w wyniku przyjęcia przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich prawa wewnętrznego w roku 2006.

Omawiając w rozdziale drugim pojęcie małżeństwa cywilnego w polskim porządku prawnym i prezentując jego istotne elementy wynikające z norm konstytucyjnych, Autorka twierdzi, że są nimi: monogamiczność, egalitaryzm małżonków, trwałość oraz świeckość. W tym przypadku należy zauważyć, że pominięty został istotny warunek heteroseksualności nupturientów. A przecież we współczesnych dyskusjach i tendencjach przekształceń normatywnych o to głównie toczy się spór – czy można pojęcie małżeństwa rozciągnąć także na związki osób tej samej płci. Pominięcie tego aspektu w tym miejscu pracy jest pewnym uchybieniem.

Na s. 143 Autorka stwierdza, że w przypadku, gdy nie został dotrzymany termin na przekazanie zaświadczenia o zawarciu małżeństwa w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi wyznaczony przez art. 8 §3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego a kierownik urzędu stanu cywilnego sporządzi akt małżeństwa, to małżeństwo należy uznać za istniejące w świetle prawa polskiego. Nawet jeśli można zgodzić się z tą tezą, to Autorka powinna była w tym miejscu przywołać normę art. 87 ust.5 ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*, która wprost zakazuje kierownikowi urzędu stanu cywilnego sporządzać aktu małżeństwa, jeśli nie został dotrzymany termin, o którym mowa w art. 8 §3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W tym kontekście twierdzenie Autorki nie jest takie oczywiste.

Uwagi krytyczne odnoszą się także do języka i stylu pracy. W niektórych miejscach Autorka używa wyrażen i zwrotów, które są charakterystyczne dla języka mówionego a nie powinny być stosowane w języku naukowym. Na przykład na s. 142 dla wyrażenia tego, że

istnieją różne poglądy w doktrynie Autorka używa zwrotu „autorzy sprzeczą się co do tego...”. Należało by to wyrazić inaczej – np. „autorzy nie są zgodni”.

Nie zawsze też w sposób poprawny stosowane jest pojęcie „statuować”. Pojęcie to, zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego*, w znaczeniu prawniczym oznacza „ustanawiać prawo lub przepis”. Można go zatem odnieść do ustawodawcy, tak jak to zostało zastosowane przez Autorkę na s. 137. Natomiast w odniesieniu do samego prawa – normy, czy przepisu powinno się raczej używać słowa „stanowić”. Zatem prawo (norma, przepis) stanowi a nie statuuje (a więc nie tak, jak zostało ono użyte na s.160).

Zauważyć można także pewne niezręczności językowe. Na przykład na s. 134 znajdujemy takie wyrażenie: „Aktualne przepisy prawa – przeciwnie do uprzednio obowiązujących – wprost wypowiadają się...”. Przepisy prawa się nie wypowiadają. One mogą o czymś stanowić, coś regulować, normować itd.

Znalazłem też błąd językowy, który jest rozpowszechniony przez środki społecznego przekazu. Polega on na dowolnej zamianie pojęcia „przepis” na „zapis”. Ten błąd popełniła Autorka na s. 196, gdzie po zacytowaniu treści kan. 1086 KPK i kan. 803 KKKW kontynuuje wywód pisząc: „Zapis ten stanowi również niejako definicję małżeństw mieszanych...”. Jeśli już, to należało użyć słowa „przepis” a nie „zapis”.

Podsumowując uwagi krytyczne, należy stwierdzić, że w zaprezentowanej pracy zabrakło swego rodzaju nici przewodniej, która skutecznie połączyłaby ze sobą trzy rozdziały. Można bowiem odnieść wrażenie, że każdy z nich stanowi całość samą w sobie, bez powiązania z pozostałymi. Zwłaszcza w rozdziale drugim nie została ukazana w sposób pełny aplikacja przepisów polskiego prawa do szczególnego typu małżeństw, jakimi są związki zawierane w gminach żydowskich.

7. Podsumowanie

Zasygnalizowane w recenzji uwagi krytyczne nie negują pozytywnej oceny całości pracy. Rozprawa doktorska napisana przez Panią mgr lic. Monikę Agnieszkę Grzyb spełnia wymogi dzieła naukowego. Autorka rozprawy zaprezentowała rzetelne podejście naukowe. Tematyka pracy stanowi interesujący przedmiot badań naukowych nie tylko z punktu widzenia teoretycznego. Może on być przydatny w również w praktyce kościelnej. Należy stwierdzić, że pod względem merytorycznym Autorka zrealizowała postawiony cel naukowy.

Reasumując wyrażam opinię, że rozprawa doktorska przygotowana przez Panią mgr lic. Monikę Agnieszkę Grzyb spełnia warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.

Nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz świadczy o ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w zakresie prawa kanonicznego i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z powyższym, oceniam pozytywnie recenzowaną rozprawę doktorską napisaną przez Panią mgr lic. Monikę Agnieszkę Grzyb i wnoszę do Wysokiej Rady o kontynuację dalszego postępowania w sprawie o nadanie stopnia doktora nauk prawnych.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Prof. M. Kuczyński".